

Sygn. akt III CZ 210/22

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa M. M. i J. M.
przeciwko Bank Spółce Akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 22 czerwca 2022 r.,
zażalenia powodów
na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 15 marca 2022 r., sygn. akt I ACa 1192/21,

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 13 lipca 2021 r. uwzględnił żądanie główne zawarte w pozwie wniesionym przez M. M. i J. M. przeciwko Bank S.A., ustalając nieważność umowy kredytu hipotecznego zawartej między stronami w dniu 27 czerwca 2008 r. oraz zasądził na rzecz powodów kwotę 132322,12 zł. Sąd Okręgowy uznał, że zawarte w umowie kredytowej klauzule indeksacyjne nie wiążą powodów ponieważ stanowią niedozwolone postanowienia umowne w

rozumieniu art. 385¹ k.c. Stwierdził, że po wyeliminowaniu tych klauzul utrzymanie umowy zawartej przez strony nie jest możliwe.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej, wyrokiem z dnia 15 marca 2022 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania. Uznał za uzasadniony zarzut błędnej wykładni art. 385¹ k.c. polegającej na przyjęciu, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowie wiążącej strony wypełniają przesłanki ich abuzywności. Sąd Apelacyjny wskazał, że nie podziela poglądu o nieważności umowy będącej skutkiem wyłączenia z niej niedozwolonych postanowień waloryzacyjnych (klauzul przeliczeniowych). Uznał, że wprowadzenie do umowy nieuczciwego mechanizmu przeliczeniowego kursu walut nie skutkuje wyeliminowaniem z umowy mechanizmu indeksacji kredytu i indeksacji rat. Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd Okręgowy przyjmując nieważność umowy zawartej przez strony uwzględnił wyłącznie żądanie główne pozwu i nie odniósł się do sformułowanych w pozwie żądań ewentualnych. Sąd Apelacyjny wyraził ocenę, że wobec nierozpoznania przez Sąd Okręgowy żądań ewentualnych przedmiotem merytorycznej oceny w postępowaniu apelacyjnym nie może być roszczenie zgłoszone jako ewentualne, które nie było przedmiotem postępowania przed Sądem pierwszej instancji. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że z tego względu „zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.)”.

Powodowie w zażaleniu zarzucili naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez przyjęcie, że Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze nie rozpoznał istoty sprawy.

Wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu tj. Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

W zażaleniu podniesiono zasadnie, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny nie wskazał wprost przyczyny uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny powołał jedynie art. 386 § 4 k.p.c., stwierdzając, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał żądanie ewentualnego. Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie daje jednocześnie jakichkolwiek podstaw do oceny, że przyczyną wydania orzeczenia kasatoryjnego mogła być przesłanka dotycząca konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Skarżący trafnie odniósł się zatem w zażaleniu do oceny zasadności zastosowania przez Sąd drugiej instancji jako podstawy orzeczenia kasatoryjnego przesłanki nierozpoznania istoty sprawy.

Należy podkreślić, że sam sposób wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny był konsekwencją uwzględnienia konkretnych okoliczności rozpoznanej sprawy, związanych zarówno z konstrukcją roszczenia procesowego powodów, którzy w pozwie zgłosili żądanie główne i ewentualne, jak też przedmiotem wyroków Sądów obu instancji, którym było wyłącznie - z uwagi na treść wyroku Sądu Okręgowego - jedynie żądanie główne. Te okoliczności, które musiał uwzględnić Sąd Apelacyjny, miały istotne znaczenie dla dokonania przez ten Sąd oceny, czy Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy.

W zażaleniu powołano wypowiedzi judykatury dotyczące wykładni pojęcia nierozpoznania istoty sprawy. Stanowisko judykatury w tym zakresie należy uznać za utrwalone. Odniesienie tych ocen do przebiegu postępowania w rozpoznawanej sprawie nakazuje stwierdzenie, że Sąd Okręgowy niewątpliwie orzekł merytorycznie w przedmiocie objętym żądaniem głównym pozwu i w tym zakresie rozpoznał istotę sprawy. Jednakże ocena, czy Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c. wymaga, - jak wskazano wyżej - uwzględnienia dodatkowo konstrukcji całego żądania pozwu oraz konsekwencji rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji jedynie o żądaniu głównym oraz przedmiotu zaskarżenia i postępowania przed Sądem drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenił prawidłowo, że sposób sformułowania pozwu nakazywał przyjęcie, iż zawiera on żądanie główne i żądanie ewentualne. Przyjął również zasadnie, że uwzględnienie przez sąd

żądania głównego rodzi ten skutek procesowy, że sąd nie orzeka wówczas o żądaniu ewentualnym. W konsekwencji żądanie ewentualne nie jest przedmiotem oceny Sądu, który uwzględnił żądanie główne zawarte w pozwie. W okolicznościach konkretnej sprawy może to powodować różne następstwa dotyczące możliwości oceny zasadności żądania ewentualnego, w przypadku uznania przez sąd drugiej instancji, że uwzględnienie powództwa głównego było nieuzasadnione. Dotyczy to zarówno podstawy faktycznej żądania ewentualnego, jak też oceny jego zasadności na gruncie prawa materialnego. W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację strony pozwanej i uznał, inaczej niż Sąd pierwszej instancji, że żądanie główne jest bezzasadne. W konsekwencji dokonania takiej oceny wydał orzeczenie kasatoryjne. W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że kognicja Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym w takim przypadku obejmuje wyłącznie ocenę prawidłowości zastosowania art. 386 § 4 k.p.c. W ramach postępowania zażaleniowego nie podlegało zatem nowej ocenie Sądu Najwyższego stanowisko Sądu drugiej instancji dotyczące przyczyn uwzględnienia apelacji skierowanej przeciwko wyrokowi uwzględniającemu powództwo główne. Obejmowało ono żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu hipotecznego zawartej przez strony oraz zasądzenia kwoty 132 322,12 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. Żądanie ewentualne obejmowało natomiast żądanie ustalenia nieważności lub bezskuteczności ośmiu postanowień umowy kredytu hipotecznego wskazanych przez powodów oraz zasądzenia kwoty 60533,43 zł. Sąd Apelacyjny stwierdził zatem zasadnie, że Sąd pierwszej instancji uwzględniając powództwo główne nie dokonał oceny żądania ewentualnego, które zasadniczo różniło się od żądania głównego.

Odmienny przedmiot żądania ewentualnego sformułowanego w pozwie, o którym nie rozstrzygał Sąd Okręgowy orzekając o żądaniu głównym, miał ten skutek, że Sąd pierwszej instancji nie dokonał ustaleń faktycznych, na podstawie których była możliwa ocena zasadności żądania ewentualnego. Także ocena prawna, której dokonał Sąd Okręgowy nie obejmowała zasadności żądania ewentualnego. W takiej sytuacji merytoryczna ocena żądania ewentualnego przez Sąd Apelacyjny oznaczałaby w istocie, że ten Sąd jako sąd drugiej instancji jako pierwszy rozpoznawałby sprawę w tym zakresie. Obowiązujący w postępowaniu

cywilnym model apelacji pełnej nie może prowadzić do przeniesienia na etap postępowania apelacyjnego ciężaru postępowania dowodowego i merytorycznego rozpoznania sprawy w zakresie, w którym o istocie sporu miałyby orzekać sąd drugiej instancji. W takim przypadku rozstrzygnięcie przez sąd drugiej instancji o żądaniu poddanym pod jego osąd prowadziłoby w istocie do naruszenia konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania. Ocena przez Sąd Apelacyjny zasadności żądania ewentualnego w praktyce oznaczałaby także, że ten Sąd, jako sąd drugiej instancji, orzekając w tym zakresie nie realizowałby w żaden sposób funkcji kontrolnej postępowania apelacyjnego, która należy do jego istoty.

Z tych względów zawarty w zażaleniu powodów zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. był pozbawiony uzasadnionych podstaw, co uzasadniało oddalenie zażalenia na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c. W ramach postępowania zażaleniowego nie polegał ocenie, wykraczający poza jego ramy, zawarty w zażaleniu wniosek dotyczący przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44¹ k.p.c.

[as]